

# Piotr Andrusieczko, Jan Prokopiuk

---

## Flota Czarnomorska i Krym w kontekście bezpieczeństwa Ukrainy

---

Przegląd Naukowo-Metodyczny. Edukacja dla Bezpieczeństwa nr 3, 65-74

---

2010

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

**Piotr ANDRUSIECZKO**

Akademia Pomorska w Słupsku

**Jan PROKOPIUK**

Wyższa Szkoła Bezpieczeństwa z siedzibą w Poznaniu

### **FLOTA CZARNOMORSKA I KRYM W KONTEKście BEZPIECZEŃSTWA UKRAINY**

Wygrana Wiktora Janukowycza w wyborach prezydenckich 2010 roku z zażyciem oznaczała zmianę stylu sprawowania władzy oraz priorytetów zarówno w polityce wewnętrznej, jak i zagranicznej. Jego poprzednik Wiktor Juszczenko został wybrany w 2004 roku na fali tzw. Pomarańczowej rewolucji, która dawała nadzieję na głębokie zmiany systemowe. Wśród priorytetów określonych przez Juszczenkę znalazły się integracja z NATO i UE. Co prawda te dwa kierunki zostały wyznaczone już wcześniej przez prezydenta Leonida Kuczmy, ale tym razem miały nastąpić przejście od deklaracji do konkretnych działań i efektów. Wewnętrzny kryzys polityczny, jak i pozycja Rosji oraz niektórych państw członkowskich UE i NATO rozwiązały zjednoczenia na szybką integrację Ukrainy z zachodnimi strukturami politycznymi i militarnymi. Podczas Szczytu w Bukareszcie w kwietniu 2008 r. ani Gruzja, ani Ukraina nie otrzymały zaproszenia do MAP. Na pocieszenie NATO o wiadomości, że drzwi dla obu krajów do pełnego członkostwa są otwarte. Reakcją Moskwy było straszenie rakietami wycelowanymi w Ukrainę. Do opinii publicznej przeniknęły również słowa Władimira Putina wypowiedziane za zamkniętymi drzwiami: „Ukraina – to nie państwo! Czym jest Ukraina? Jedną część jej terytorium – to Europa Wschodnia, a drugą – i to bardzo dużą – podarowana przez nas!”<sup>1</sup>

Stosunki między Kijowem a Moskwą uległy pogorszeniu, a kulminacyjnym momentem był list prezydenta Miedwiediewa do prezydenta Juszczenki z sierpnia 2009 roku, który w rzeczywistości był posłaniem do całego narodu Ukrainy. Prezydent Rosji zrzucił na ukraińskich władz całą winę za złe relacje między dwoma krajami. W konsekwencji Miedwiediew o wiadomości, że Rosja nie będzie współpracować z prezydentem Juszczenką (w praktyce oznaczało to wstrzymanie na kilka miesięcy wysłania ambasadora FR do Kijowa). Do tego rosyjski prezydent wyraził nadzieję, że naród Ukrainy dokona mądrego wyboru podczas wyborów prezydenckich w 2010 roku.<sup>2</sup>

Rzeczywiście, ukraińscy wyborcy dokonali wyboru na rzecz prorosyjskiego kandydata. Mimo, że wikszość obserwatorów spodziewała się raczej powrotu do tzw. polityki wielowektorowości, którą wcześniej prowadziła prezydent Kuczma, to nowy prezydent Janukowycz dokonał gwałtownego zwrotu w kierunku rosyjskiego siada.

21 kwietnia w Charkowie prezydenci Rosji i Ukrainy podpisali porozumienie dotyczące dalszego stacjonowania Floty Czarnomorskiej i zniżenia ceny za rosyjski gaz. Ukraina otrzymała 100 dolarów zniżki odliczanej od kwoty 330 USD za tysiąc metrów sześciennych gazu do roku 2019. Jak będzie kształtowała się cena

<sup>1</sup> <http://pravda.com.ua/news/2008/4/7/74230.htm>

<sup>2</sup> Szerzej o liście prezydenta Miedwiediewa do prezydenta Juszczenki zob. P. Andrusieczko: *Wedme a jępa nad Ukrajinou*. W: „Ukrajinskij žurnal”. 2009, nr 9 (tekst: [http://ukrzurnal.eu/pdf/uz\\_2009\\_09.pdf](http://ukrzurnal.eu/pdf/uz_2009_09.pdf))

gazu po roku 2019 nie wiadomo. Taką jest cena, jak Rosja zgodziła się zapłacić za przedłużenie okresu przebywania Floty Czarnomorskiej po 2017 roku o 25 lat. Podpisana w Charkowie Umowa między Ukrainą i Federacją Rosyjską w sprawie bazowania Floty Czarnomorskiej Federacji Rosyjskiej na terytorium Ukrainy opiera się na Umowie o takiej samej nazwie zawartej w roku 1997 na 20 lat.<sup>3</sup>

### **Rozliczenie z przeszłości**

Wraz z rozpadem ZSRR i pojawieniem się nowych niepodległych państw zjawiały się również problemy i konflikty pomiędzy byłym Centrum i niegdyś podporządkowanymi republikami. Nowe państwa wybierały różne modele realizacji swoich relacji z Rosją. Ukraina znalazła się w szczególnie trudnej sytuacji ze względu na szereg wskaźników. Po pierwsze, w Związku Radzieckim sytuacja Ukrainy była dwuznaczna. Z jednej strony została podporządkowana władzy radzieckiej i tym samym wielu uznaje, że przypadła jej rola typowej kolonii w radzieckim imperium. Jednak można też wskazać, że Ukraina Socjalistyczna Republika Radziecka stanowiła po Rosji drugi potencjał ZSRR. W dużej mierze była również współtwórcą ZSRR, o czym dobrze świadczą to, że kariery dwóch sekretarzy KPZR: Nikity Chruszczowa i Leonida Breżniewa na różnych etapach były związane z Ukrainą. Ukraińców można było znaleźć na najwyższych stanowiskach partyjnych, zarówno w strukturach dowodzenia Armii Radzieckiej, jak też innych w organach służbowych.

Zbigniew Brzezinski wielokrotnie wskazywał, że pojawienie się niepodległej Ukrainy jest jednym z najważniejszych wydarzeń XX wieku, o ile niepodległa Ukraina jest najlepszym zabezpieczeniem przed możliwością odbudowy rosyjskiego imperializmu. Moskwa również doskonale rozumiała, że przywrócenie swoich wpływów na obszarze byłego ZSRR wymaga maksymalnej integracji Ukrainy z byłym Centrum.

Ukraina od momentu ogłoszenia i potwierdzenia w referendum Aktu Niepodległości spotykała się z wieloma problemami związanymi z budową nowego państwa. Wśród wielu trudnych do rozwiązania kwestii znalazły się również dotyczące wyboru priorytetów polityki zagranicznej. Rosja w tej sytuacji często okazywała się konkurentem, by nie rzec: przeciwnikiem. Wśród wielu problematycznych kwestii znalazło się popieranie przez część rosyjskich polityków separatystycznych nastrojów w południowo-wschodnich regionach Ukrainy, a przede wszystkim kwestia broni nuklearnej oraz podziękowań Floty Czarnomorskiej i jej status.

Na Ukrainie po ogłoszeniu niepodległości znalazło się 130 silosów startowych dla strategicznych rakiet wielogłowicowych, których na terenie Ukrainy znajdowało się 176. Do tego 44 bombowce strategiczne przystosowane do przenoszenia broni nuklearnej i kilka taktycznych głowic nuklearnych. W sumie 12% nuklearnego potencjału ZSRR.<sup>4</sup>

Taka sytuacja wywoływała zaniepokojenie zarówno w USA, jak Rosji. Negocjacje między Kijowem, USA i Rosją doprowadziły do porozumienia, w myśl którego Ukraina rozpoczęła w 1992 roku przekazywanie broni nuklearnej Rosji. Proces

<sup>3</sup> Dokładny zapis umowy podpisanej 21 marca 2010 roku w Charkowie znajduje się na stronie internetowej Rady Najwyższej Ukrainy: [http://zakon.rada.gov.ua/cgi-bin/laws/main.cgi?nreg=643\\_359](http://zakon.rada.gov.ua/cgi-bin/laws/main.cgi?nreg=643_359)

<sup>4</sup> Szerzej na ten temat zob. m. in. J. Kozakiewicz: *Rosja w polityce niepodległej Ukrainy*. Warszawa 1999, s. 213-235

ten trwał do 1996 roku. Ukrainie zależało na uzyskaniu jak najszerszych gwarancji bezpieczeństwa, w tym gwarancji jednostronnej terytorialnej. Sytuacja komplikowała się pomiędzy Kijowem a Moskwą o Flotę Czarnomorską i kwestia krymska. Ukraina starała się wykorzystać swoją pozycję w stosunku do Rosji, jako nacisk na Rosję i państwa zachodnie. Do tego broń nuklearna stała się przedmiotem wewnętrznego politycznego sporu na Ukrainie. Powstało w parlamencie spronuklearne lobby (w jego skład weszli m. in. przedstawiciele Ruchu, Partii Republikańskiej) z jednej strony utrudniało podpisanie przez Ukrainę odpowiednich porozumień, a z drugiej, jak wspomina Krawczuk, pomagało tworzyć nacisk na zagranicznych gwarantów procesu denuklearyzacji Ukrainy (głównie USA).<sup>5</sup> Ostatecznie w roku 1994 Ukraina otrzymała odpowiednie gwarancje bezpieczeństwa ze strony Rosji, USA i Wielkiej Brytanii oraz uzyskała rekompensaty za wywiezioną broń i zdemontowane instalacje nuklearne. Ostatnie lata pokazują, że udzielone przy rozbrojeniu gwarancje okazują się dzisiaj niewystarczające.<sup>6</sup>

### Flota dzieli

Jednak o ile kwestia broni nuklearnej rozwiązała się, to sytuacja związana ze stacjonowaniem Floty Czarnomorskiej na terenie Ukrainy wciąż wywołuje spore emocje. Po ogłoszeniu niepodległości przez Ukrainę i rozpadzie ZSRR Flota Czarnomorska przeszła pod kontrolę Kijowa. Jednak część oficerów wystąpiła przeciw podporządkowaniu Floty Ukrainie. Rozpoczął się spór pomiędzy Kijowem a Moskwą dotyczący podziału Floty Czarnomorskiej oraz warunków stacjonowania Floty na terytorium Ukrainy. Jednocześnie rosyjska Duma uznała, że Ukraina nie ma prawa do Floty Czarnomorskiej i wystosowała odezwę do Rady Najwyższej Ukrainy o przekazanie całej Floty Czarnomorskiej pod dowództwo WNP.<sup>8</sup>

Podczas spotkania prezydentów Leonida Krawczuka oraz Borysa Jelcyna 3 sierpnia 1992 r. ustalono, że Flota zostanie podzielona po 50%. Jednak w czasie, kiedy trwały negocjacje Flota Czarnomorska przeszła pod całkowitą kontrolę Rosji, a Sewastopol pozostał główną bazą rosyjskiej Floty Czarnomorskiej. 9 czerwca 1995 r. prezydenci Leonid Kuczma i Borys Jelcyn ustalili podział Floty w proporcjach - 81,7% okrętów przypadło Rosji, a Ukraina otrzymała 18,3%.

Ostateczne porozumienie dotyczące podziału Floty Czarnomorskiej, statusu Sewastopola i stacjonowania floty rosyjskiej na Krymie zostało podpisane 28 maja 1997 r. i umiarkowanie trzy dni później podpisane *Traktatu o przyjaźni i współpracy w Kijowie*. W ten sposób Rosja uznała suwerenność i nienaruszalność terytorialną Ukrainy. Porozumienie zakładało, że główną bazą Floty Czarnomorskiej pozostaje Sewastopol. Rosyjska flota będzie stacjonowała w trzech zatokach (w czwartej stacjonuje flota ukraińska) wzdłuż wybrzeży na 20 lat z możliwością automatycznego przedłużenia tego okresu o następnymi 10 lat, jeżeli żadna strona nie zgłosi odpowiednio wcześnie zastrzeżeń. Według ustaleń Flota Czarnomorska Rosji na terytorium Ukrainy może posiadać 338 okrętów i statków. Skład osobowy nie może przekraczać 25 tys. żołnierzy i obsługi. Dodatkowo w skład Floty może wchodzić

<sup>5</sup> L. Krawczuk: *Majemo te, szczo majemo. Spohady i rozдумы*. Kyjiv 2002, s. 177

<sup>6</sup> Mówiono o tym podczas konfliktu gazowego w styczniu 2009 roku

<sup>7</sup> Podczas wizyty w kwietniu 2010 w USA prezydent Wiktor Janukowycz obiecał również pozbycie się zasobów wzbogaconego uranu, który znajdował się w posiadaniu Ukrainy

<sup>8</sup> Zob. *Nadal w klinczu*. W *sGazeta Wyborcza+* 25. 26.01.1992; *Krymska przepychanka*. W *sGazeta Wyborcza+* 27.01.1992; *Czyj jest Krym*. W *sGazeta Wyborcza+* 8. 9.02.1992

22 samoloty bojowe. Poza tym Rosja zatrzymuje liczne obiekty infrastruktury umożliwiającej funkcjonowanie rosyjskich jednostek (16 punktów dowodzenia z 80, 11 obiektów komunikacyjnych, 5 obiektów wsparcia rakietowo - artyleryjskiego oraz torpedowego). Rosja zobowiązuje się do rocznej opłaty za dzierżawę w wysokości 97,5 mln dolarów, dodatkowo ma zapłacić Ukrainie 526,5 mln dolarów kompensacji od uzyskanych podczas podziału floty okrętów i statków oraz 200 mln dolarów rekompensaty za wywieziony z Ukrainy nuklearny reaktor taktyczny.<sup>9</sup> Ponadto na powieździe, że od samego początku kwestia stacjonowania Floty Czarnomorskiej zostaje powiązana z rosyjskim gazem. Otóż rosyjskie naleźno ci za dzierżawę miałyby odpisywane od ukraińskiego dyktu za gaz wobec Rosji, który oszacowano na sumę 3 mld dolarów. W nowych porozumieniach strona rosyjska zobowiązuje się płać 100 mln dolarów rocznie dzierżawy od roku 2017 oraz obniżyć cenę na gaz dla Ukrainy o 100 dolarów za tysiąc metrów sześciennych. Porozumienie zakłada również mechanizm automatycznego przedłużania okresu jej trwania o pięć lat, jeżeli żadna ze stron nie wyrazi wcznej zastrzeźenie.

Stacjonowanie Floty Czarnomorskiej na Krymie od początku wzbudza wiele kontrowersji. Przede wszystkim stoi ono w sprzeczności z zapisami Konstytucji Ukrainy uchwalonej w 1996 roku. Artykuł 17 głosi m. in.: „Na terytorium Ukrainy nie dopuszcza się rozmieszczenia obcych baz wojskowych”. W wypadku Umowy z 1997 r. zastosowano formułę tymczasowości, w związku z tym, że bazy te istniały przed rokiem 1997. Dla Rosji obecność militarna ma zasadnicze znaczenie jeżeli chodzi o utrzymanie wpływów na obszarze byłego ZSRR. Ekspertki wskazują przede wszystkim na aspekt polityczny. Obecność rosyjska na Krymie, a zwłaszcza w Sewastopolu wiąże miejscową ludność z rosyjską macierzą. Krym jest jedynym obszarem Ukrainy, gdzie etniczni Ukraińcy stanowią mniejszość. Rosjanie są w większości, a dodatkowym polem konfliktowym jest obecność Tatarów krymskich, którzy powracali masowo na półwysep od końca lat 80-tych XX w. Rosjanie na Krymie stanowią 58,3% wszystkich mieszkańców Krymu, natomiast Ukraińcy 24,4%, trzecią grupę stanowią tu Tatarzy krymscy - 12% (w mieście Sewastopol wskaźniki te wyglądają jeszcze inaczej: 71,6% to Rosjanie, a 22,4% Ukraińcy).<sup>10</sup> Obecnie liczbę Tatarów szacuje się na niemal 300 tys. z tendencją wzrostową. Odmienni kulturowo i religijnie, z moralnym prawem do powrotu na ojczyznę i odzyskania utraconego mienia są w obecnych realiach politycznych Krymu niemal skazani na konflikt z miejscową ludnością siewiaską.

Krym, który został przekazany Ukrainie przez SRR w 1954 roku na polecenie Chruszczowa, co stanowiło kulminację obchodów 300-lecia Umowy Perejasławskiej, do dnia dzisiejszego jest z Ukrainą bardzo słabo związany.

### **Gra o Krym**

20 stycznia 1991 r. na Krymie odbyło się referendum dotyczące statusu półwyspu. Uczestniczyło w nim 93,26% uprawnionych do głosowania, z których ponad 80% opowiedziało się za restrykcją Krymskiej Autonomicznej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej jako podmiotu ZSRR. W lutym 1991 roku Rada Najwyższa

<sup>9</sup> Szerzej na ten temat zob. m. in. J. Kozakiewicz: *Rosja w polityce niepodległej Ukrainy*. Warszawa 1999, s. 213 - 235

<sup>10</sup> Szerzej o danych demograficznych zob. P. Andrusieczko: *Zmiany struktury narodowo-ćiowej i jzykowej na Ukrainie w kontekście wyników spisu powszechnego z 2001 r.* W: *Sprawy Narodowo-ćiowe*, 2004, nr 24-25

Ukraińskiej SRR zgodziła się na odtworzenie autonomii w ramach granic republiki ukraińskiej. Spowodowane to było obawą przed radykalizacją działań politycznych na Krymie, których działania mogły doprowadzić do oddzielenia Krymu od Ukrainy.<sup>11</sup> Jak się okazało, postanowienie to nie rozwiązało kwestii krymskiej, a raczej mogło na powiedzieć, że w tym momencie rozpoczął się dryf Krymu w kierunku Rosji. 1 grudnia 1991 r., podczas referendum w sprawie niepodległości Ukrainy na Krymie odnotowano najniższe poparcie dla tej idei. O ile w całej Ukrainie głosowało 84% uprawnionych i za niepodległość opowiedziało się 90%, to na Krymie wskaźniki te wynosiły odpowiednio 65% i 54%.<sup>12</sup>

Od uzyskania niepodległości przez Ukrainę aktywizowały się rosyjskie siły polityczne na Krymie.<sup>13</sup> Mieszkańcy tu Rosjanie, od powstania niepodległej Ukrainy, w znacznej części opowiadali się za oderwaniem Krymu od Ukrainy i stworzeniem niepodległego państwa.<sup>14</sup> Jednocześnie narastał spór między Kijowem a Moskwą o władzę nad półwyspem.

Kwestia separatyzmu Krymu i wyłączenia go pod rosyjską kuratelę znalazła podatny grunt wśród części rosyjskich polityków. W styczniu 1992 r. parlament rosyjski nakazał zbadanie zgodności z konstytucją Rosji przekazania w 1954 r. Krymu Ukraińskiej SRR przez ówczesnego I sekretarza KPZR Nikitę Chruszczowa.<sup>15</sup> W konsekwencji Duma rosyjska przegłosowała kasację konstytucyjnego aktu z 1954 r. o przekazaniu Krymu Ukrainie.<sup>16</sup>

Wydarzenia kolejnych dni przypominają sekwencje filmu sensacyjnego. Dominowały wzajemne oskarżenia o mobilizacji jednostek wojskowych, przerwaniu się specjalnych dla zabezpieczenia kluczowych miejsc na Krymie.<sup>17</sup> Dochodziło do ostrej wymiany zdań na linii Kijów - Symferopol - Moskwa. Parlament Krymu zapelował do Rady Bezpieczeństwa ONZ, KBWE, prezydenta Federacji Rosyjskiej, Zgromadzenia Federalnego Rosji oraz narodu ukraińskiego: skierownictwo Ukrainy podjęło szereg kroków w kierunku likwidacji państwowości Republiki Krymu, groziła im wojna, w tym militarnej. 21 maja MSW Krymu ogłosiło alarm, postawiono w stan gotowości bojowej oddziały milicji. Powodem były nieustanne informacje

<sup>11</sup> J.M. Godzimirski, *op. cit.*, s. 56; M.L. Haxton: *Kalendarium wydarzeń na Krymie*. <http://www.cidcm.umd.edu/mar/ukruss.htm>

<sup>12</sup> Takie poparcie nie tylko dla Rosji, ale także dla idei odnowionego ZSRR tłumaczono już wtedy faktem, że znaczna część mieszkańców była powiązana z radzieckimi siłami zbrojnymi i Flotą Czarnomorską, zob. L. Haxton, *op. cit.*

<sup>13</sup> Należy tu przypomnieć, że władze Krymu poparły podczas puczu sierpniowego w Moskwie w 1991 roku Komitet Stanu Wyjątkowego. Klęska puczystów spowodowała stan zagrożenia wśród miejscowej nomenklatury, stąd te wyniki częściowo działania zmierzające do odwołania się Krymu od Ukrainy. Zob. B. Berdychowska: *Sytuacja narodowo państwowa na Ukrainie. Potencjalne konflikty*. W: *«Обоз»* 1992, nr 22, s. 57

<sup>14</sup> Gwałtowne reakcje wywołał fakt wycofania się Ukrainy z rozmów o utworzeniu nowego układu związkowego oraz podpisanie Porozumienia o utworzeniu Wspólnoty Niepodległych Państw, w którym to artykule 5 mówiono o nienaruszalności granic państwowych wchodzących w skład WNP państw.

<sup>15</sup> Przekazanie Krymu w 1954 r. Ukrainie radzieckiej było czynem całkowicie formalnym. Jak pokazały wydarzenia z pierwszej połowy lat 90-tych, ludność zamieszkała na Krymie w większości nie przyjechała do wiadomości, że znalazła się w granicach ZSRR, a później niepodległej Ukrainy. Dla rosyjskiej ludności najbliższej Krymu niezależnie od aktów prawnych był zawsze radziecki, czyli rosyjski.

<sup>16</sup> I. Mingazutdinow, S. Tojstow, *op. cit.*, s. 25

<sup>17</sup> Już 2 marca 1994 r. prezydent Jurij Mieszkow zażądał wycofania wszystkich jednostek armii ukraińskiej z terytorium Republiki Krymu uznając ich stacjonowanie jako niezgodne z prawem. Według Mieszkowa bezpieczeństwo republiki miały zabezpieczyć siły Floty Czarnomorskiej. Zob. *Kalendarium*. W: *«Бiuletyn Український»* 1994, nr 3, s. 53

o nadci gaj cych ukrai skich jednostkach bojowych, których liczebno miają jakoby wzrosn w ci gu ostatniego półrocza z 5 do 53 tys. oñierzy. W podawaniu tego typu informacji przodowały rosyjskie rodki masowego przekazu, które ignorowały z kolei ukrai skie dementi. Rosja zwracają uwag , e Ukraina co prawda teoretycznie broni swojej integralno ci ale jak wskazuje przykąd Azerbejd anu, Gruzji, Moñdawii, u ycie siy nie doprowadzi do niczego dobrego (z wypowiedzi doradcy prezydenta Rosji, E. Paina, dla agencji TASS 23 maja). Kijów od pocztku stanowczo reagował na postanowienia Rady Najwyszej Krymu. I chocia od egnywa si od mo liwo ci zastosowania rodków militarnych dla przywrócenia ukrai skiej jurysdykcji nad półwyspem,<sup>18</sup> to mo na byo te usywsze takie wypowiedzi jak o wiadczenie doradcy prezydenta Krawczuka M. Mychańczenki, który stwierdził e wiat, a zwłaszcza gwaranci Ukrainy . USA i Rosja, powinny pami - ta , e Ukraina posiada bro nuklearn . Niektóre ukrai skie media wskazywały na konieczno u ycia siy na półwyspie, kiedy wyczerpane zostan inne rodki nacisku. W niezale nej kijowskiej gazecie „Ukraina Moñda+ mo na byo przeczyta : „Prezydent nie chce u y siy . ale je li zdecydowane kroki Kijowa wywoją zbrojny sprzeciw na półwyspie (co nie jest konieczne), to wariant taki b dzie znacznie mniejszym zjem, gdy wyodr bnienie Krymu wywoją reakcj ją cuchow Donbasu, Południa i Zakarpacia, a to ju z pewno ci doprowadzi do rozlewu krwi na całej Ukrainie+<sup>19</sup> Według gazety podję a konfliktu nie stanowią czynniki ekonomiczne, gównym czynnikiem destabilizuj cym miają by Rosja ze swoim pragnieniem obecno ci w akwenie Morza Czarnego. „Oczywi cie, siy nie da si rozwi za tego problemu. Przemoc mo e jednak powstrzyma rozpeżanie si krymskiej choroby. I rozwi za r ce, umo liwi wielokierunkow likwidacj ródeyproblemu. Po pierwsze . nale y rozwi za problem tatarski, uznaj c Med lis i nadaj c Tatarom Krymskim autonomi narodowo . kulturaln . Po drugie . nale y usun z terytorium Ukrainy obce wojska, tj. rosyjska Flot Czarnomorsk , która jest gównym czynnikiem destabilizuj cym. Po trzecie . na ka d rosyjsk akcj na Krymie trzeba odpowiedzie ukrai skimi działaniami na Kaukazie. Na tamtym terenie niezbdna jest obecno rzeczywistej polityki ukrai skiej, a nie bojówek UNSO+<sup>20</sup>

Ta ostra, ale sówna przepychanka trwaą kilka dni. Trzeba jednak zauwa y , e Kijów wykazał si tu zdecydowaniem i w konsekwencji potrafił umieć tnie wykorzysta sytuacj dla osi gni cia własnych celów . zapewnienia integralno ci pa - stwa poprzez podporz dkowanie Krymu władzom centralnym.<sup>21</sup>

Nale y te wspomnie o stanowisku Tatarów, którzy w tym konflikcie zdecydowanie popierali władze ukrai skie, co wynikało gównie z obaw tkwi cych w historii i zwi zanych z Rosj .<sup>22</sup>

W kwestii krymskiej wypowiadały si tak e pa stwa zachodnie. Stany Zjednoczone, Niemcy i Anglia (tak e Polska do y czyją do tego grona) stanowczo podtrzymywały stanowisko Ukrainy i zasad jej integralno ci terytorialnej. Takie stanowisko było w pełni zrozumiałe zwa ywszy, e Europa miała do wiadczenia

<sup>18</sup> Minister Spraw Zagranicznych Ukrainy Anatolij Zienko w wypowiedzi dla agencji AFP stwierdził e: „Ukraina powstrzyma si od u ycia siy, chyba e dojdzie do prowokacji zbrojnych ze strony Krymu+ Zob. *Krym. Kryzys krymski . kalendarium*. W: „Biuletyn Ukrai ski+ 1994, nr 5, s. 9

<sup>19</sup> *Polityka ukrai ska na Krymie: wieczny start, a meta ni si tylko*. W: „Ukraina Moñda+ 3.06.1994, (przekład w: „Biuletyn Ukrai ski+ 1994, nr 5, s. 22)

<sup>20</sup> Ibidem

<sup>21</sup> Szerzej o napi tych dniach maja i czerwca 1994 r. zob. *Krym. Kryzys krymskiö* , op. cit.

<sup>22</sup> *We prefer Ukraineö* , op. cit., s. 55.

wci jeszcze trwają wtedy wojny na Bałkanach, irredenty Naddniestrza, Abchazji i innych konfliktów jakie miały miejsce po rozpadzie ZSRR.

W połowie lat 90. Ukrainie udało się bez użycia przemocy spacyfikować nastroje separatystyczne i utrzymać Krym w granicach państwa. Niestety w ostatnich latach widzą wyraźnie, że Kijów nie miał pomysłu na integrację Krymu. Zwiększyło się natomiast zaangażowanie rosyjskie na półwyspie.<sup>23</sup>

Niebezpieczeństwo związane z przedłużeniem stacjonowania Floty Czarnomorskiej jest właśnie nie związane z możliwym wzmocnieniem nastrojów separatystycznych i co za tym idzie w skrajnych warunkach próbami wykorzystania Floty Czarnomorskiej dla stabilizacji sytuacji i ochrony ludności rosyjskiej.<sup>24</sup> Wojna pomiędzy Gruzją i Rosją w 2008 roku pokazała, że taki scenariusz jest możliwy. Jednym z oficjalnych powodów rosyjskiej interwencji była obrona mieszkańców Osetii Południowej, którzy posiadali rosyjskie obywatelstwo.

Na takie niebezpieczeństwo wskazywałby dowódca ukraińskich sił morskich wiceadmirał Wołodymyr Bezkorowajnyj: „Ludność rosyjską Krymu postępuje przekształca się w obywateli Rosji. Wychodzą z tego, można przeprowadzić paralele między Południową Osetią, Abchazją i Krymem. W ciągu ostatnich 5-6 lat oficerowie i podoficerowie Floty Czarnomorskiej FR, którzy przejdą do rezerwy albo na emeryturę, pozostaną na Ukrainie. Oni mają paszporty obywateli Ukrainy i jednocześnie nie są oni obywatelami Rosji.”<sup>25</sup>

Trudno jest oszacować dokładną liczbę osób na Krymie posiadających paszport rosyjski. W konsulacie Rosji w spisie obywateli FR znajduje się 29 tys. osób. Nieoficjalnie mówi się, że paszporty rosyjskie może posiadać ok. 60 tys. mieszkańców Krymu.<sup>26</sup>

Porównując sytuację na Krymie z Abchazją i Południową Osetią, eksperci zwracali uwagę, że ryzyko powtórki scenariusza znanego z Południowej Osetii wzrasta wraz ze zbliżaniem się daty wycofania się jednostek Floty Czarnomorskiej, które były pierwotnie zajęte na 2017 rok. Teraz, kiedy przedłużono okres stacjonowania FC, teoretycznie ryzyko takie zmniejszyło się. Jednak można na te zajęcia, wraz z kolejnymi zmianami priorytetów polityki zagranicznej Ukrainy, i ochłodzeniu relacji z Rosją na rzecz głębszej integracji z Zachodem, Rosja może do takiego scenariusza powrócić. Co ważne, Rosja będzie lepiej do tego przygotowana, o ile wraz z przedłużeniem umowy do roku 2042, można się spodziewać wzmocnienia rosyjskiej obecności na półwyspie.

### **Flota Czarnomorska – gwarant (nie)stabilności?**

Jeśli przyjrzeć się obecności Floty Czarnomorskiej na Krymie, to wielu ekspertów ukraińskich od lat wskazuje na destabilizującą rolę jaką odgrywa na półwyspie. Za prorosyjskie nastroje na Krymie w dużej mierze odpowiada właśnie nie Flota Czarnomorska, która od lat intensywnie wspiera działalność prorosyjskich organizacji.

<sup>23</sup> I. Łanow: *Formuovaty efektywnu regionalnu polityku centru*. W: „Nacionalna Bezpeka” 2008, nr 10

<sup>24</sup> 2 marca 1994 r. ówczesny prezydent Autonomicznej Republiki Krymu, Jurij Mieszkow, zażądał wycofania wszystkich jednostek armii ukraińskiej z terytorium Republiki Krymu uznając ich stacjonowanie jako niezgodne z prawem. Według Mieszkowa bezpieczeństwo republiki miały zabezpieczyć siły Floty Czarnomorskiej. Zob. *Kalendarium*. W: „Biuletyn Ukraiński” 1994, nr 3, s. 53

<sup>25</sup> Zob. D. Sztymblikow: *Rosijsko-gruzin kyj konflikt. Slieduszczaja . Ukraina? Wozmozien li ositin kyj scenarij w Krymu?* W: „Czornomorska Bezpeka” 2008, nr 4

<sup>26</sup> B. Budene kij: *Rosija naczinaet pasportnoju wojnu*. W: <http://rupor.info/analitika/2008/06/17/rossija-nachinaet-pasportnuju-voynu/>



Korzystają oni ze wsparcia lokalowego, medialnego, finansowego, a także logistycznego i informacyjnego. Tak się składa, że członkowie tych organizacji byli zawsze dobrze poinformowani, i zjawiali się z wyprzedzeniem w miejscach planowanych wczesnie ukraińsko-rosyjskich. W Sewastopolu działają 12 prorosyjskich organizacji, z tego 5 uznaje się za bardzo aktywne: Rosyjska Wspólnota Krymu, Rosyjska Wspólnota Sewastopola, Rosyjski Wybór, Rosyjski Sojusz Międzywojewódzki i partia Rosyjski Blok, która w 2006 r. w wyborach do rady miasta Sewastopola, wprowadziła 5 swoich deputowanych. Na podobieństwo Rosji, aktywne stają się ugrupowania międzywojewódzkie. Jedną z nich jest organizacja „My+” według ukraińskich mediów wsławiła się pomysłem organizacji wiosną 2007 r. obozu wojskowo-sportowego. Za trening miałą odpowiadać prywatna kompania wojskowa Omega Services pmc, która swoje usługi militarne proponuje na całym świecie różnym instytucjom (państwowym i niepaństwowym). Na ich stronie internetowej można było przeczytać (strona obecnie nie działa): „Omega Services pmc to politycznie zorientowana kompania. Popieramy interesy i państwa polityk Rosji na całym świecie. Nie przyjmujemy propozycji, które mogą być rozpatrywane jako zagrożenie bezpieczeństwa narodowego Federacji Rosyjskiej (i państwa WNP)»<sup>27</sup>

Według Centrum Badań Obronnych w Tallinie, „Moskwa kierowała w przeszłości swoimi kampaniami propagandowymi na Krymie z centrum prasowego Floty Czarnomorskiej. Po rewolucji pomarańczowej w 2004 roku centrum prasowe ograniczyło otwartą propagandę i rozpoczęło propagandę przede wszystkim poprzez Rosyjską Wspólnotę Krymu. W rezultacie zmiany taktyki działania, Flocie Czarnomorskiej nie mogły być postawione bezpośrednio zarzuty o działalność antyukraińską». Według ekspertów Centrum, rosyjski wywiad wojskowy działał poprzez Biuro Informacyjne Floty Czarnomorskiej, wspierając działalność prorosyjskich organizacji pozarządowych, w tym Rosyjskiej Wspólnoty Krymu.<sup>28</sup>

Ponad 20 tys. mieszkańców Sewastopola jest związanych bezpośrednio lub pośrednio z Flotą. Flota jest z jednej strony pracodawcą, a z drugiej, zajmuje atrakcyjne grunty (łącznie 19 tys. hektarów), uniemożliwia rozwój innych form aktywności ekonomicznej w regionie. Przede wszystkim chodzi o rozwój infrastruktury turystycznej, a także wykorzystanie Sewastopola jako portu handlowego. Warto rynkowa dzierżawiona ziemia i obiektów (w tym w centrum Sewastopola, i wykorzystywanie infrastruktury portowej przekracza dziesiątki, jeżeli nie setki razy obecne wpływy do miejscowego i centralnego budżetu. Do tego, rolnicy zadłużeni Flocie Czarnomorskiej, jako pracodawcy wobec ukraińskiego Funduszu Emerytalnego. Należy również wspomnieć o ogromnych stratach natury ekologicznej związanych z obecnością rosyjskiej floty.<sup>29</sup>

Z Floty powstają natomiast rosyjska działalność ekonomiczna na półwyspie. Firma budowlana „ony mera Moskwy, Jurija Jukowa, jest znana na rynku deweloperskim Krymu.<sup>30</sup> Związki ekonomiczne i polityczne elit Krymu z Rosją są bardzo silne, i jest to powód spowodowane obecnością rosyjskich jednostek na

<sup>27</sup> P. Andrusieczko: *Gra w morskiej bij.* W: „Ukraiński kwartalnik” 2008, nr 7. 8 (wersja elektroniczna: [http://ukrzurnal.eu/pdf/uz\\_2008\\_07.pdf](http://ukrzurnal.eu/pdf/uz_2008_07.pdf))

<sup>28</sup> M. Maigre: *Krym jak achillesowa pięta Ukrainy.* W: „Czarnomorska Bezpieka” 2008, nr 4, s. 30

<sup>29</sup> Zob. T. Stepczenkowa: *Kilka argumentów na podtrzymanie skoroszłego wywiedzenia rosyjskiego floty z terytorii Ukrainy.* W: „Czarnomorska Bezpieka” 2009, nr 2

<sup>30</sup> Szerzej o działalności „ony mera Moskwy, J. Jukowa, zob. <http://jurij-luzhkov-news.hiblogger.net/>

półwyspie.<sup>31</sup> Niektórzy z rosyjskich polityków kwestionowali przynależność Krymu do Ukrainy. Z tego powodu tacy politycy rosyjscy, jak Jurij J. Łukin i Konstantin Zatulini znajdowali się na ukraińskich listach osób non grata.<sup>32</sup> Prezydent Ukrainy Wiktor Janukowycz wiosną 2010 r. skasował postanowienia zabraniające tym politykom wjazd na terytorium Krymu.

Po roku 2004 władze Ukrainy podnosiły wielokrotnie kwestię zakazania stacjonowania Floty Czarnomorskiej na Krymie w 2017 r. W ostatnich latach prezydentury Juszczenki zwracano się do Rosji z propozycjami rozpoczęcia rozmów w tej kwestii. Było to jednym z przyczyn zaostrzenia relacji pomiędzy Kijowem i Moskwą.<sup>33</sup>

W sierpniu 2008 roku sprawdzili się jeszcze inne obawy wyrażane przez ekspertów ukraińskich. Otóż wskazywano, że obecność Floty na terytorium ukraińskim, może spowodować mimowolne wciągnięcie Ukrainy w konflikt w regionie.<sup>34</sup> Podczas wojny gruzji-sko-rosyjskiej, jednostki Floty Czarnomorskiej wzięły udział w działaniach bojowych przeciwko Gruzji. Czyli jednostki Floty stacjonujące na terytorium Ukrainy dokonały aktu agresji wobec jednego z najbliższych ówczesnych sojuszników Ukrainy. Prezydent Juszczenko próbował specjalnymi dekretemi zablokować ruch okrętów Floty, jednak strona rosyjska zignorowała ukraińskie nakazy.<sup>35</sup>

Sytuacja ta zmieniała dotychczasowe twierdzenia wielu ekspertów, którzy obecność Floty na Krymie wyznaczyli jedynie w kategoriach politycznych. Dla uzasadnienia takiej interpretacji wskazywano na fatalny stan jednostek rosyjskich.<sup>36</sup> Do tego zapisy umowy z 1997 r. wskazują dokładnie na liczbę okrętów i liczbę jednostek mogących znajdować się w posiadaniu rosyjskiej Floty Czarnomorskiej stacjonującej na Krymie. Do roku 2010 Rosja nie wykorzystywała pełnego limitu wynikającego z umowy. Zdaniem ekspertów, problem polega jednak na tym, że każdy punkt umowy można inaczej interpretować. A strona rosyjska w przeszłości wwoziła już nielegalnie na terytorium swoich baz na Krymie niezidentyfikowane ładunki.<sup>37</sup>

Zresztą, od czasów prezydentury Putina można było zaobserwować działania na rzecz odnowienia rosyjskiego potencjału militarnego. Przedsięwzięcie obecności Floty do roku 2042 daje zupełnie inne perspektywy, umożliwiając modernizację Floty i wyposażenie jej w nowe jednostki. Pod koniec 2009 roku Moskwa i Paryż uzgodniły kwestię zakupu dla marynarki rosyjskiej okrętu desantowego Mistral

<sup>31</sup> [http://www.business-politika.net/article\\_crimea.php?id\\_news=67335](http://www.business-politika.net/article_crimea.php?id_news=67335)

<sup>32</sup> Szerzej o zakazie wjazdu na terytorium Ukrainy J. Łukinowi i innym rosyjskim politykom zob. <http://www.kommersant.ua/doc.html?docId=891172>

<sup>33</sup> P. Andrusieczko: *Obecność Floty Czarnomorskiej na Krymie coraz mniej po dane*. W: <http://www.kresy.pl/wydarzenia?zobacz=obecnosc-floty-czarnomorskiej-na-krymie-coraz-mniej-pozadana>

<sup>34</sup> M. Samuś: *Czarnomorskiej Floty infrastruktura*. W: *Ukraina* 2008, nr 7. 8 (wersja elektroniczna: [http://ukrzurnal.eu/pdf/uz\\_2008\\_07.pdf](http://ukrzurnal.eu/pdf/uz_2008_07.pdf))

<sup>35</sup> Szerzej o problemach i konsekwencjach udziału jednostek rosyjskiej Floty Czarnomorskiej w wojnie przeciw Gruzji w sierpniu 2008 r. Zob. A. Deremedwed: *Czarnomor i Flota w kontekście ukraińsko-rosyjskich widnów*. W: *Czarnomor i Bezpieczeństwo* 2009, nr 2

<sup>36</sup> Szerzej o problemach technicznych jednostek Floty Czarnomorskiej zob. W. Prytuja: *Czy gwarantuje Czarnomor i Flota Rosji bezpieczeństwo Ukrainy?* W: *Czarnomor i Bezpieczeństwo* 2009, nr 2

<sup>37</sup> Szerzej o problemach związanych z bazowaniem Floty Czarnomorskiej na Krymie zob. O. Wołowycz: *Szljachy i zasoby rozwiązywania problemów bazowania Czarnomorskiego Fłotu RF u Sewastopoli*. W: *Czarnomorska Bezpieczeństwo* 2009, nr 2

(helikopterowiec). Do tego Rosja ma zamiar wybudować na licencji francuskiej 4 okręty tego typu. To zdecydowanie zmieni moc floty rosyjskiej. Według oficerów rosyjskich dzięki tym okrętom będzie możliwe wykonywanie zadań w 40 minut, na co teraz potrzebowano by 26 godzin.<sup>38</sup> W takiej sytuacji, mimo że Rosjanie bardzo chcieli utrzymać się na Krymie jak najdłużej i mimo to, że bardzo zmierzali do zmian zapisów umowy na umożliwienie im rozszerzenia potencjału Floty na Krymie.

\*\*\*

Wynegocjowana nowa umowa przedłużająca przebywanie rosyjskiej Floty Czarnomorskiej na Krymie o kolejne 25 lat (licząc od 2017 r.) jest niewątpliwym sukcesem Rosji, przy tym w kilku aspektach. Najważniejszy na dzisiaj jest wymiar polityczny. Rosyjskie władze pokazały swoim obywatelom, a także innym byłym republikom Związku Radzieckiego oraz Zachodowi, że nie mają zamiaru rezygnować ze swojej strefy wpływu, za którą uznają tzw. bliski zagranicę. Po drugie, Moskwa w ten sposób zablokowała członkostwo Ukrainy w NATO do roku 2042, a problem ten w ostatnich latach nie dawał spać wielu rosyjskim politykom. W konsekwencji podpisanego nowego porozumienia, nawet jeśli dojdzie do zmiany władzy i kierunku polityki zagranicznej, będzie trudno stronie ukraińskiej wycofać się z zawartej umowy. Mimo, że istnieje podstawa prawna, kwestia sprzeczna z konstytucją, to mimo to przeważa rachunek ekonomiczny, czyli Ukraina musiałaby oddać 100 dolarów różnicy w cenie za 1 tys. metrów sześciennych gazu. A to oznaczałoby sumę kilku miliardów dolarów. I chociaż NATO nigdy oficjalnie nie stwierdziło, że obecność Floty Czarnomorskiej na Krymie jest przeszkodą dla członkostwa Ukrainy w Sojuszu, to trudno wyobrazić sytuację, w której na terytorium państwa członkowskiego stacjonują obce wojska. Zresztą, co prawda Rosji nie udało się przeciwnie Ukrainy do swojego projektu wojskowo-militarnego, to jest dla niej wystarczającym, że prezydent Janukowycz występuje za przyjęciem zapisów mówiących o pozablokowanym statusie Ukrainy. Na dzień dzisiejszy aspekt militarny nie odgrywa decydującej roli, a sytuacja ta może przy tak dłużej perspektywie stacjonowania Floty w Sewastopolu ulec zmianie. Wszystko wskazuje na to, że Rosja będzie wzmocniała swoją obecność w basenie Morza Czarnego. Obecne władze Ukrainy opierają się w swoich relacjach z Rosją na pragmatyzmie ekonomicznym, dlatego z ich punktu widzenia podpisana umowa jest czystym biznesem. Opozycja ukraińska mówi o zdradzie interesów narodowych. Można się więc spodziewać, że temat Floty Czarnomorskiej będzie dalej dzielił zarówno polityków, jak i ukraińskie społeczeństwo, co stwarza ryzyko dla eskalacji napięcia zarówno na samym Krymie, jak i w całej Ukrainie.

<sup>38</sup> S. Kononczuk: *«Charkiwski ugody» 30 % czy 30 sribnjakiw*. W: <http://www.ucipr.kiev.ua/print.php?sid=603277312>